

Stawiguda 8. II. 01

Anna Sikorska, córka Sergiusza
„ellarta”

W październiku 1941r. została zaprzysiężona w ŻWZ-AK,
przez Stefę ~~Bieraw~~ Bąb-Biernacką „Zagienkę”.

mieszkała w Wilnie na Teatralnej. W tym domu był
gabinet lekarski. mieszkanie „ellarty” było duże
i miało dwa wejścia. Doskonale warunki na lokal
konspiracyjny. W późniejszych czasach był miejscem
szkolenia podchorążaków.

„ellarta” dużo spacerowała z dzieckiem. W worku
pod materacykiem przewoziła dokumenty i korespon-
dencję. Wykładała jeź polski na tajnych kompletach.
W październiku 44r. została aresztowana.

Pół roku spędziła na Kubiszkach w okropnych
warunkach. W jednej celi była z Antoniną Bara-
nowską, moją clemą.

Razem zostały wywiezione do Wotkiety.

eli udowodniono współpracę z AK, umiejętnie
wy tłumaczyła się.

Dzięki Pani Sikorskiej moja clemka została zwolniona
przed wyrokiem.

ela przesłuchaniach, na pytania oficera śledczego

w drodze: „Czy wyżona oficera?” odpowiadała dumnie „tak”

„Czy dzieci były w partyzantce?” „tak”

„Il was był magazyn broni?” „tak”

A on na to „Dawa ty dawa gawari niet”

O tym mieszczanin opowiedziała Pani Sikorskiej, która
wytłumaczyła Elanie, że nie ma sensu jej tu pobyt
i żeby zaczęła zaprzeczać.

Po pewnym czasie znów wzywano Elanę na mieszkanie:

"Wyżona oficera?" "nie - Charasze."

"Wasze dzieci były w partyzantce?" "nie, "cerem Charasze".

"U Was był magazyn broni?" "nie" "ale ładna, ładna".

szedł nie było. Do Wrocławia wrócił 1944r.

Włocławek